

Chojnacki, Jakub

Romańskie Drzwi Płockie - idea kopii i jej realizacja : (referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1982 r. w Bazylice Katedralnej)

Notatki Płockie 27/1-110, 3-12

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Romańskie Drzwi Płockie — idea kopii i jej realizacja

(Referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1982 r.
w Bazylice Katedralnej)

W poprzednim numerze (4/109) «Notatek Płockich» informowaliśmy o zawieszeniu w Bazylice Katedralnej w Płocku, w dniu 23 listopada 1981 roku kopii z brązu romańskich Drzwi Płockich z połowy XII wieku. Natomiast w niedzielę, 28 lutego 1982 roku odbyły się uroczystości przekazania tej kopii — stanowiącej dar Rządu Polskiego — i poświęcenie jej przez Prymasa Polski ks. arcybiskupa dra Józefa Glempa z udziałem pięciu biskupów: ks. dra Bogdana M. Sikorskiego z Płocka, ks. dra Mikołaja Sasinowskiego z Łomży, ks. mgra Mariana Przykuckiego z Pelplina, ks. mgra Władysława Jędruszka z Drohiczyzna i ks. dra Wacława Skoromuchy z Siedlec.

W skład pięcioosobowej delegacji Rządu Polskiego wchodził: prof. dr Antoni Rajkiewicz — minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych jako jej przewodniczący, dr Eugeniusz Mielcarek — wiceminister Kultury i Sztuki, dr Aleksander Merker zastępujący ministra ds. Wyznań, mgr Antoni Bielak — Wojewoda Płocki i mgr inż. Janusz Majewski — Prezydent m. Płocka. Ponadto uczestniczyli m.in. inż. Jarosław Nowakowski — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Płocku, mgr inż. Kazimierz Klęk — dyrektor naczelny Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku, poseł na Sejm, mgr inż. arch. Jacek Cydzik — dyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki, dr Tadeusz Polak — dyrektor generalny Pracowni Konserwacji Zabytków.

Uroczystości składały się z trzech części: w Bazylice Katedralnej z udziałem około dwudziestu tysięcy osób, gdzie Biskup Płocki odprawił pontyfikalną Mszę św. w intencji wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania i powrotu Drzwi do Katedry; w Towarzystwie Naukowym Płockim — z udziałem 120 osób — w którym miało miejsce spotkanie wykonawców Drzwi z Pracowni Konserwacji Zabytków ze Szczecina, Warszawy i Płocka z Gośćmi Honorowymi i Zarządem TNP oraz odznaczenie 46 osób; i w Wyższym Seminarium Duchownym z udziałem duchowieństwa diecezjalnego i Gości (uroczysty obiad dla 150 osób).

Z uwagi na fakt, że w końcu r. 1982 ukaże się specjalne wydawnictwo TNP pt. „Romańskie Drzwi Płockie” w nakładzie pięciu tysięcy egzemplarzy zawierające dokładny opis uroczystości wraz z tekstami przemówień oraz ważniejszymi dokumentami — w niniejszym numerze «Notatek Płockich» drukujemy tylko referat prezesa Towarzystwa dra inż. Jakuba Chojnackiego wygłoszony w katedrze, toast Prymasa Polski do wykonawców Drzwi w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz wystąpienie wiceprezesa Towarzystwa dra Kazimierza Askanasa w rektorzu Wyższego Seminarium Duchownego podczas obiadu.

„Ojczyzna jest darem, ale
i zarazem zadaniem”¹

— to słowa Papieża-Polaka

Gospodarzu uroczystości, Ekszelencjo księżę Biskupie Płocki!

Eminencjo, dostojny Prymasie Polski!

Szanowni Panowie Ministrowie!

Ekszelencje, księża Biskupi!

Wysokie Władze Województwa Płockiego i tysiącletniego miasta Płocka!

Drodzy wykonawcy „Drzwi Płockich” ze Szczecina, Warszawy i Płocka!

Szanowni Zgromadzeni!

Członkowie Towarzystwa Naukowego Płockiego!

Zebrałiśmy się licznie w prastarych murach katedry, która jak podkreślił Pius X w swym *breve* z roku 1910, wynoszącym świątynię do godności bazyliki, „[...] celuje swoją starożytnością”².

Starożytna to katedra w najstarszym grodzie Mazowsza — stolicy jednej z pięciu prowincji Polski Piastowskiej, której stołeczny Płock w końcu XI i w XII wieku osiągnął znaczenie ogólnopolskie.

Wówczas bowiem gród nasz pełnił funkcję stolicy Kraju, był siedzibą władzy państwowej i biskupiej. Dwór płocki stał się ośrodkiem sztuki i kultury. Profesor Michał Walicki podnosi w *Sztuce Polskiej*, że: „Godny uwagi jest tu fakt, że największe skupisko rękopisów znalazło się w Płocku, gdzie na katedrze biskupiej w latach 1129—1156 zasiadał leodyjczyk, biskup Aleksander z Malonne”³.

Z jego imieniem wiąże się budowa w latach 1130—1144 największej ówczesnie w Polsce katedry romańskiej w Płocku, opactwa kanoników regularnych w Czerwińsku (1145—1155) i kolegiaty w Tumie pod Łęczycą (1141—1161). Ten wybitny patron sztuki wywierał wpływ na

architekturę Mazowsza i Kujaw, a przez swego brata Waltera — biskupa wrocławskiego i na Śląsk.

W drugiej połowie XII wieku katedra płocka stanowiła wyjątkowe dzieło porównywane przez mistrza Wincentego do świątyni Salomona. Mistrz obojętny w swej *Kronice Polskiej* na sprawy sztuki, wyjątkowo tylko podnosząc zasługi biskupa Aleksandra, pisze: „[...] zarliwość o dom Pański, zasługująca, by ją złotym zapisać piórem [...]”

Albowiem gdyby nawet czyjokolwiek zadość milczeniem pogrzebała wzniesione przez ten bazylikę, to jednak pod korcem nie da się ukryć płonącej lampy, a cóż dopiero miasta położonego na górze [...] budowę tak okazałego kościoła [...] sama wytworność dzieła, świetność formy [...] Piękna i ozdobna jesteś jak Jeruzalem”⁴.

O artystycznym kształcie katedry stanowiło też arcydzieło metaloplastyki wykonane w latach 1152—1154 w Magdeburgu — drzwi brązowe. Jednak profesor Willibald Sauerländer z Monachium wyraża (odosobniony) pogląd, iż magdeburski warsztat mistrza Rigaina drzwi



BISKUP PŁOCKI
PREZES
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
PŁOCKIEGO



*uprzejmie zapraszają na uroczystość przekazania
brązowej kopii romańskich Drzwi Płockich z połowy XII wieku
stanowiącej dar Rządu Polskiego dla Bazyliki Katedralnej
w Płocku • Drzwi Płockie poświęci Prymas Polski*

Płock - katedra, dnia 28 lutego [niedziela] 1982 roku, godz. 11

PREZES TNP
dr inż. Jakub Chojnacki

BISKUP PŁOCKI
ks. dr Bogdan M. Sikorski



Niedziela, 28 lutego 1982, godz. 11. W kruchcie Bazyliki Katedralnej w Płocku. Od lewej strony: ks. infułat dr Zdzisław Piechna — prepozyt Kapituły Katedralnej, dr inż. Jakub Chojnacki — prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz delegacja rządowa: prof. dr Antoni Rajkiewicz — minister Pracy Płac i Spraw Socjalnych — przewodniczący, mgr Antoni Bielak — wojewoda Płocki, dr Aleksander Merker zastępujący ministra ds. Wyznań, za nim mgr inż. Janusz Majewski — prezydent m. Płocka i dr Eugeniusz Mielcarek — wiceminister Kultury i Sztuki.

wykonał w Płocku⁵. Należą one do najciekawszych zabytków odlewnictwa mając swoją historię wewnętrzną oraz zewnętrzną,⁶ wynikającą z badań co do miejsca i czasu ich powstania oraz co do dalszych ich losów prowadzących do prawosławnej katedry Mądrości Bożej (Sofijski Sobor) w Nowogrodzie Wielkim⁷.

W jej fasadzie zachodniej w portalu głównym zawieszono oryginał brązowych romańskich drzwi katedry płockiej. Kiedy to miało miejsce i w jakich okolicznościach historycznych do tego doszło?

Obecnie nasza wiedza o nich jest bogatsza niż przed rokiem 1970. Właściwie ostały się dwie hipotezy naukowe. Jedni badacze skłaniają się dalej przyjmować pogląd, że drzwi zostały zrabowane w Płocku w czasie jednego z napadów litewskich na Mazowsze i jego stolicę w II połowie XIII wieku. Inni uczeni, liczniejsi, wypowiadają się za koncepcją daru na rzecz Rusi.

W Towarzystwie Naukowym Płockim opowiadamy się za hipotezą daru, jako daru pokoju; za poglądem głoszonym już w roku 1850 przez Joachima Lelewela, a umocnionym nowymi spostrzeżeniami. Posłuchajmy Lelewela: „W r. 1385, Simon Lingwen brat Jagielly i Alexandry książny płockiej przeniósł się do Nowogrodu [...] Lingwen bywał w Polsce

[...]” Katedra nowogrodzka miała własne drzwi brązowe, ale w r. 1340 spłonęły wraz z kościołem. Szukano podobnych. „Za pośrednictwem siostry i męża jej Ziemowita (1382—1426), Lingwen takowe od duchowieństwa płockiego uzyskał i niemi Nowogrodzian obdarzył[...] Wreszcie, w czasie owym dar Litwy wzbudzał religijne zaufanie. Raz z zadowoleniem zawieszono drzwi, wnet zaszczycone zostały mianem korsuńskiego pomnika[...] Poczytując ten wspaniały pomnik, zda mi się słusznie, za nasz narodo-woy, bo dla jednej z naszych diecezji wygotowany. Drzwi te korsuńskimi są zwane, bo tak Ruś mieni wszystkie pomniki przestarzałe, o których początku nie wie[...] Zjednały poszanowanie i cześć, która mogła się przyczynić do pogłosek o przychylności Nowogrodzian do unji z łaciną[...] A to wszystko tedy zaszło, jeśli nie XV-go to najrychlej pod koniec XIV-go wieku: ruskie napisy tego chcą[...] Cobądź te napisy wycięte zostały dla cerkwi sofijskiej nowogrodzkiej, a zatem można sądzić, że wiek w którym napisy ruskie wyrżnięte zostały, jest czasem, w którym drzwi do Nowogrodu Wielkiego dostały się”⁸.

Nawiązując do tych Lelewelowych spostrzeżeń profesor Andrzej Poppe niedawno przeprowadził epigraficzną i ortograficzną analizę po-

nad 60 słów wrytych cyrylicą na drzwiach. Wyniki tych badań potwierdziły w zasadzie datowanie Lelewela pozwalając wnosić, że napisy ruskie wryte zostały w latach trzydziestych — czterdziestych XV wieku. W tym stanie rzeczy oraz w świetle danych o odnowieniu katedry św. Sofii można sądzić, że zabytek trafił do Nowogrodu w latach trzydziestych XV wieku, a więc przed około 550 laty⁹.

Sporne jeszcze w nauce problemy dotyczące dzieł drzwi zostaną omówione na międzynarodowej sesji naukowej organizowanej przez Towarzystwo Naukowe Płockie jesienią 1983 roku¹⁰.

*

Od czasu kiedy Lelewel wprowadził do nauki pojęcie „Drzwi Płockie”, w społeczeństwie polskim krystalizowała się myśl aby zabytek, który katedrę zdołał ponad 250 lat, wrócić do niej z powrotem. W «Echach Płockich i Łomżyńskich» w roku 1901 czytamy: „Przebudowa katedry płockiej odsłoniła nam wiele nieznanych dotąd rzeczy. Widzimy na froncie, jakie okazały się dawniej wrota, jaki piękny miały kształt, harmonizujący z całością budowy[...] czy nie można za umówioną sumę wykupić owe starożytne wrota i wrócić je na miejsce odwiecznego przeznaczenia[...] Myśl sama jest

zapewne wyrazem życzeń całego ogółu płockiego, który chętnie powitałby w murach starożytnego miasta tę starodawną pamiątkę”¹¹.

W roku 1939 w miesięczniku «Arkady» Michał Walicki nazywając Drzwi Płockie najwspanialszym klejnotem artystycznym katedry, pisał: „Nie z Chersonezu tedy, ani ze szwedzkiej Sigtuny, lecz z Płocka wywodzą się drzwi nowogrodzkie, jedno z najcenniejszych dzieł wczesnosredniowiecznego odlewnictwa[...] Przypominając istnienie tego dzieła sztuki, o tak ogromnym dla Polski znaczeniu, mam na myśli konieczność podjęcia próby jego wykupu przez Rząd Polski[...] i przyozdobienia nim na nowo przastarego tumu na Mazowszu”. Profesor artykuł swój kończył słowami: „[...] czyż nie są warte ofiary złota, niesamowite w swym uroku, bezcenne dla polskiej kultury, brązowe drzwi kościoła Panny Marii Większej na Mazowszu?”¹².

W związku z pracami przygotowawczymi do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i dziesięciu wieków Płocka w końcu r. 1956 odbyła się w Płocku konferencja sprawozdawczo-planująca badań regionu płockiego. W zagajeniu sesji profesor Witold Hensel przypomniał istnienie „słynnych spiżowych drzwi płockich”, a w dyskusji profesor Aleksander Gieysztor zgłosił postulat wykonania ich kopii dla płockiej katedry¹³.



Z udziałem około 20 000 osób ceremonia poświęcenia Drzwi: z lewej strony obok Prymasa Polski ks.dr Bogdan Sikorski — biskup płocki, z prawej ks. mgr Marian Przykucki — biskup z Pelplina, za biskupem Sikorskim członkowie Zarządu TNP: dr Kazimierz Askanas — wiceprezes, dr Tadeusz Chrostowski — sekretarz generalny, dr Marian Chudzyński — członek Zarządu.



Trzydziestu dwu Gości Honorowych z prof. dr Antonim Rajkiewiczem na czele w prezbiterium katedry, z prawej Prymas Polski ks. abp. dr Józef Glemp w asyście prałatów — proboszczów: ks. mgra Stefana Budczyńskiego i ks. mgra Seweryna Wyczałkowskiego — członków TNP. W stallach zaproszeni biskupi i członkowie (prałaci i kanonicy) Kapituły Katedralnej Płockiej i Kolegiackiej Pultuskiej.

*

W dniu 20 sierpnia 1970 r. w Moskwie w czasie XIII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Muzeum Historycznym na placu Czerwonym w sali nr 9 „Nowgorodská feodalná republika” zwróciłem uwagę na kopię drzwi. Objasniający napis mówił, że jest to gipsowa kopia „Drzwi Sigtunskich” zdobytych przez Nowogrodzian w r. 1187 w stolicy Szwecji — Sigtunie¹⁴. Po bliższym przyjrzeniu się łacińskim słowom w kwaterze z biskupem Aleksandrem zorientowałem się, że chodzi tu o kopię „Drzwi Płockich”. Kopia ta nie była znaną polskiej literaturze przedmiotu. Wówczas przyszedł mi pomysł aby wykonać kopię drzwi i dla katedry w Płocku, w której dawnym głównym portalem znajdują się jeszcze cztery dwunastowieczne haki. Wydawało mi się, że jeśli wykonano kopię, to zachowały się matryce (formy) użyte do jej powstania. Okazało się jednak, że uległy one w czasie II wojny światowej zniszczeniu, a oryginał drzwi z Nowogrodu ewakuowano na Syberię.

Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego wystąpił natychmiast z inicjatywą wykonania brązowej funkcjonalnej kopii dla katedry¹⁵. Minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka, jego I zastępca Kazimierz Rusinek oraz Ambasador Polski w Moskwie Jan Ptasinski i dyrektor departamentu I w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Władysław Napieraj pozytywnie us-

tosunkowali się do inicjatywy Towarzystwa i rozpoczęli działania. Proszono także o poparcie nowo mianowanego ambasadora ZSRR w Warszawie Stanisława Pilotowicza¹⁶.

Efektom było pismo Ambasady Polskiej w Moskwie z dnia 28 stycznia 1971 r. do prezesa Towarzystwa, iż Ministerstwo Kultury ZSRR wyraziło zgodę na wykonanie kopii¹⁷.

Zadanie to Zarząd P.P. Pracowni Konserwacji Zabytków zlecił do wykonania Laboratorium Naukowo-Badawczemu Oddziału przedsiębiorstwa w Szczecinie, które posiadało doświadczenie konserwatorskie w tym zakresie, zdobyte przy wykonaniu kopii płaskorzeźby „Lament Opatowski”. W wypadku Drzwi Płockich zadanie było niezwykle trudne pod względem techniczno-konserwatorskim, gdyż należało wykonać wierne matryce z bezcennego zabytkowego dzieła sztuki, złożonego z 85 oddzielnych fragmentów, bez jego rozebrania i chociażby lekkiego powierzchniowego naruszenia wielowiekowej patyny. Poza tym dzieło to ośmiokrotnie przekraczało wielkość „Lamentu”. Warunki stawiane kopii mogła generalnie spełnić opracowana wcześniej przez kierownika Laboratorium mgr inż. Wojciecha Chylińskiego metoda w związku z kopią „Lamentu”. Jest ona oparta na wykorzystaniu do wykonania wiernych kopii tego rodzaju dzieł sztuki nowoczesnych tworzyw syntetycznych: do matryc (form) — kauczuku silikonowego, do odlewów (kopii) — kompozycji żywicy epoksydowej i stanowiła

nowum w krajowym konserwatorstwie zabytków. Metoda stanowi pierwszy etap wykonania kopii, w każdym wypadku jako epoksydowej, mogącej później ewentualnie służyć jako model do wykonania kopii metalowej (np: z brązu), zapewniając nieznaną dotąd precyzję zgodności z oryginałem. W związku z nowym, znacznie trudniejszym zadaniem, metoda ta została w szczegółach opracowana i przystosowana do wykonania bardzo złożonej kopii Drzwi Płockich przez zespół pracowników Laboratorium szczecińskiego. Zaproponowano, żeby matryce z kauczuku silikonowego wykonać w Nowogrodzie Wielkim, kopię z kompozycji żywicy epoksydowej w Szczecinie. Sugerowano poza tym wykonanie epoksydowej kopii Drzwi na podkładzie dwuskrzydłowych drzwi dębowych, technicznie przystosowanych do zawieszenia jako funkcjonalnych na dawnym miejscu.



Prezes TNP dr inż. Jakub Chojnacki wygłasza referat pt.: „Romańskie Drzwi Płockie — idea kopii i jej realizacja”. Pierwszy z prawej ks. dr Bogdan M. Sikorski — biskup płocki, na pierwszym planie diakon Ryszard Kruszewski.

Minister powołał trzyosobową delegację, która w kwietniu 1971 r. w Moskwie w Ministerstwie Kultury i Nowogrodzie uzyskała uzgodnienie, że matryce wykonane zostaną z oryginału, na co nie żyjąca już Minister Jekaterina Furcewa wyraziła zgodę¹⁸.

Bardzo pomocną okazała się dyrektor departamentu Lidia Danilowa oraz uczyony radziecki Wiktor Łazariew — profesor Moskiewskiego Uniwersytetu. „Sumując pobyt delegacji w ZSRR — informował ministra Motykę jej przewodniczący Stanisław Brzostowski — trze-



Sala im. Tadeusza Gierzyńskiego w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego — wiceminister Kultury i Sztuki dr Eugeniusz Mielcarek dekoruje złotą odznaką „Za opiekę nad Zabytkami” Hannę Toczkiewicz-Smolinską z Pracowni Konserwacji Zabytków w Szczecinie.

ba stwierdzić, że w Ministerstwie Kultury w Moskwie spotkaliśmy się z całkowitym zrozumieniem i ciepłym przyjęciem¹⁹. W pięć miesięcy potem udała się do Nowogrodu ekipa czterech szczecińskich specjalistów, którzy przebywali w Związku Radzieckim od 23 września do 4 listopada 1971 roku²⁰.



Wojewoda Płocki mgr Antoni Bielak dekoruje odznaką „Za zasługi dla województwa płockiego” mgr inż. arch. Wojciecha Kołataja, zastępcę dyrektora ds. naukowo-konserwatorskich Oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie

Dyrektor Muzeum na Kremlu nowogrodzkim Taisa Smirnowa, Romuald Szafranowski—dyrektor Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków, jak również kierownik Ludmiła Kazari-nowa udzielili polskiej ekipie dużej pomocy. Inżynier Chyliński informował Zarząd TNP, że nowogrodzkie „Instytucje stworzyły korzystne warunki pracy w atmosferze nadzwyczaj przy-
jaznej”²¹.

Z wykonanych w Nowogrodzie Wielkim matryc z kauczuku silikonowego po ich obróbce, przystosowaniu do odlewania zimnego i opracowaniu złożonej technologii konserwatorskiej sporządzono odlewy z kompozycji epoksydowej 85 przygotowanych już do montażu fragmentów. Wzianą kopię Drzwi Płockich wykonano przez zamontowanie według dokumentacji fotometrycznej i wymiarowej tych fragmen-tów całości na podkładzie dwuskrzydłowych drzwi dębowych, technicznie przystosowanych do zawieszenia, jako funkcjonalnych, w kate-drze płockiej. Praca nad wykonaniem tej pierw-szej kopii Drzwi trwała 8 miesięcy. Kopia Drzwi była eksponowana w miesiącu lipcu

1972 r. w Muzeum Narodowym w Szczecinie, a w sierpniu w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy. Dnia 1 września 1972 r. kopia zna-laża się na dziedzińcu Zamku (Muzeum) Książąt Mazowieckich w Płocku²².

*

Teraz jednak wyłoniło się parę kwestii spor-nych. Czy nie popełniono „błędu w sztuce” re-alizując kopię zamiast z brązu z tworzyw sztucznych. Czy kopia ma być funkcjonalną, tj. wrócić na dawne miejsce czy też być ekspo-nowana jako obiekt muzealny. Podawano jako przykład romańskie Drzwi Gnieźnieńskie. Pro-fesor Uniwersytetu Wrocławskiego Zygmunt Swiechowski podniósł w liście do Towarzystwa: „Komisja potwierdziła wysokie umiejętności zespołu (w Szczecinie), doszliśmy jednak do wniosku, że efekt kolorystyczno-fakturalny uzyskany w sztucznym tworzywie nie może osiągnąć tego stopnia wierności co kopia wyko-nana w odlewie metalowym[...] Stąd płynnie sugestia ażeby nie porzucając myśli wykonania kopii w sztucznym tworzywie dla określonych



Sala Zielińskich w siedzibie TNP, stoją od lewej strony: dr Marian Chudzyński członek Zarządu TNP, prof. dr Antoni Rajkiewicz, minister, przewodniczący delegacji rządowej, Stanisław Ryszard Dobrowolski — poeta, literat, Członek Honorowy TNP, za nim mgr inż. Kazimierz Klęk — dyrektor naczelny Płockiej Petrochemii, poseł na Sejm, dr inż. Jakub Chojnacki — prezes TNP, dr Tadeusz Chrostowski — sekretarz generalny TNP, ks. abp. dr Józef Glemp — Prymas Polski, ks. dr Bogdan M. Sikorski — biskup płocki, mgr Antoni Bielak — wojewoda Płocki, dr Aleksander Merker — zastępujący ministra ds. Wyznań, mgr Kazimierz Wielec — dyrektor Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Płocku, mgr Włodzimierz Smulski — przewodniczący Oddziału TNP w Sierpcu, mgr inż. Janusz Majewski — prezydent m. Płocka, dr Kazimierz Askanas — wiceprezes TNP i Jolanta Chmielewska — zastępca dy-rektora ds. naukowych TNP.



Sala Zielińskich w siedzibie Towarzystwa. Prymas Polski ks. abp. dr Józef Glemp wpisuje się do księgi pamiątkowej Towarzystwa prowadzonej od 1910 r. Od lewej: ks. dr Bogdan M. Sikorski — biskup płocki, dr inż. Jakub Chojnacki — prezes TNP, ks. mgr Marian Przykucki — biskup pelpliński i ks. mgr Władysław Jędruszek — biskup z Drohiczyzna.

celów dydaktyczno-muzealnych zlecić P.P. Konserwacji Zabytków wykonanie odlewu z brązu[...] Osobiście gorąco zachęcałbym Towarzystwo, ażeby nie ustając w połowie drogi dążyło do uzyskania kopii w monumentalnym materiale, która równie trwała jak oryginał mogłaby przetrwać stulecia”²³.

Zdanie to podzielali i inni polscy uczeni, wśród nich Stanisław Lorentz i Aleksander Gieysztor, Konserwatorzy zabytków,²⁴ a także prasa, szczególnie «Życie Warszawy»²⁵, «Express Wieczorny» i «Tygodnik Płocki». W Roku Nauki Polskiej wypowiedziało się także Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Naukowego Płockiego²⁶.

Dyskusje trwały. Przeprowadzano badania eksperymentalne nad zachowaniem się tworzywa sztucznego w warunkach zmian klimatycznych i czasu. Kopia stojąca na dziedzińcu muzealnym stała się poligonem doświadczalnym Pracowni Konserwacji Zabytków.

*

Na konferencji u prezydenta m. Płocka Henryka Rybaka w dniu 30 sierpnia 1977 r. postanowiono, że kopia powinna zawisnąć na historycznym miejscu i stać się funkcjonalną²⁷. Zwyciężył pogląd, że należy wykonać, zgodnie z pierwotną koncepcją Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego, kopię z brązu. Z inicja-

tywą pokrycia kosztów — w ramach nakładów na rewaloryzację płockiej Starówki — wystąpiła Płocka Petrochemia, symbol i znamię Płocka współczesnego, której dyrektor naczelny Kazimierz Klęk przyrzekł przekazać 4,5 mln zł²⁸. Gorącymi orędownikami wykonania kopii z brązu byli minister ds. Wyznań Kazimierz Kąkol i nowo powołany Generalny Konserwator Zabytków Wiktor Zin, u którego na konferencji w Ministerstwie Kultury i Sztuki dnia 13 marca 1978 r. podjęto ostateczne ustalenia. Ówczesny Wiceprezes Rady Ministrów, obecny Minister Kultury i Sztuki Józef Tejchma zaakceptował propozycję.

Jej wykonanie zlecono w r. 1978 Pracowni Konserwacji Metalu w Warszawie. Jako modelu do odlewu w brązie użyto pierwszej kopii z tworzywa sztucznego wykonanej w Szczecinie. Prace trwały 3 lata.

Konserwatorom i rzemieślnikom z obu pracowni w Szczecinie i Warszawie za konserwatorsko wierną z oryginałem i artystycznie wykonaną pracę należą się najwyższe słowa uznania. Kopia o wadze ponad dwóch ton została zawieszona w dawnym miejscu, adaptowanym przez Zespół Budów nr 6 Pracowni Konserwacji Zabytków w Płocku, w poniedziałek, dnia 23 listopada 1981 roku.

Był to dla nas dzień historyczny.

W ten sposób kulturalne dziedzictwo Narodu powiększyło się o unikalny zabytek. Nasuwają się przy tym słowa Przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego wypowiedziane w dniu 10 czerwca 1979 r. do Papieża Jana Pawła II:

„My w Polsce Ludowej, jesteśmy spadkobiercami całego dorobku pokoleń poprzednich. I za niewzruszoną zasadę zachowania swej narodowej osobowości uważamy, iż nie wolno nam niczego uronić z tych wartości, które przodkowie nasi nam przekazali. Wiemy zarazem, że wierność tej zasadzie oznacza dziś twórcze działanie[...] Oznacza ambicję pomnażania tego dorobku”²⁹.

W dwa lata później w uchwale IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR myśl ta została sformułowana jako wytyczna: „Ochrona i rewaloryzacja zabytków jest obowiązkiem władz; zrozumienie tego problemu i ranga działania na rzecz jego rozwiązania jest wyrazem stosunku do narodowego dziedzictwa”³⁰.

Należy podkreślić, że przywrócenie w tym przypadku dawnych wartości stało się możliwe

dzięki współpracy kulturalnej Polski i Związku Radzieckiego. Bez zgody władz radzieckich, bez przyjaznej pomocy i zrozumienia ze strony dyrekcji Muzeów w Moskwie i Nowogrodzie Wielkim nie byłaby możliwą materializacja wysuwanych idei. Naszym braciom radzieckim należą się słowa serdecznej podziękii.

*

Dzisiaj jesteśmy świadkami oficjalnego przekazania arcydzieła sztuki romańskiej — jednego z dwudziestu kilku tego typu w Europie — jako cennego daru Rządu Polskiego na rzecz prastarej katedry. W tej radosnej uroczystości uczestniczy także i Towarzystwo Naukowe Płockie i ludzie tę społeczną instytucję składający. Szkoda, że choroba uniemożliwiła przybycie Wiceprezesowi Rady Ministrów Jerzemu Ozdowskiemu.

W bogate dzieje płockiego grodu wpisujemy dziś zdarzenie będące tych dziejów prawdziwą ozdobą.

PRZYPISY I ŹRÓDŁA

¹ Jan Paweł II, z przemówienia do Polaków w dniu 3 maja 1981 r. na placu św. Piotra w Rzymie.

² Antoni Julian Nowowiejski, *Breve papieża Piusa X z dnia 1 lipca 1910 r., Płock — monografia historyczna*, Bracia Detrychowic. Płock 1931, s. 326—327.

³ Michał Walicki, *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*. PWN, Warszawa 1971, s. 260.

⁴ Mistrza Wincentego, *Kronika Polska*. PWN, Warszawa 1974, s. 147—148.

⁵ Willibald Sauerländer, *Die Bronzetür von Nowgorod*. R. Piper-Verlag, München 1963, s. 55.

⁶ Mieczysław Gębarowicz, *Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie*. Lwów 1923, z. 2, s. 65—68.

⁷ Jakub Chojnacki, *W sprawie katedralnych „Drzwi Płockich” z połowy XII w. w Nowogrodzie Wielkim*, «Notatki Płockie» 1970, nr 4/58, s. 3—8. Nowogród Wielki (ros. Nowgorod), wspomniany w latopisie już w 859 roku był ważnym ośrodkiem politycznym, kościelnym, handlowym (należał do Hanzy) i militarnym Rusi. Miasto-twierdza opasane pięciokrotnym pierścieniem wałów ziemnych z 17 warownymi klasztorami na obrzeżach — skutecznie odparła ataki wrogów. Przez pierwszych trzysta lat istnienia był niezależnym księstwem, a od r. 1136 stolicą republiki bojańskiej. Jej bogactwo i siła były tak wielkie, że kronikarz mówiąc o roku 1414 napisał: „Quis potest contra Deum et Magnam Nowogrodiam”? Jednak w roku 1478 została zwyciężona i włączona przez Wielkiego Księcia Iwana III do państwa moskiewskiego. Gdy w roku 1862 Rosja obchodziła jubileusz tysiąclecia, główny wielki pomnik z brązu, odsłonięty przez cara Aleksandra II, postawiono właśnie w Nowogrodzie, w centrum zabytkowego kremła, w pobliżu katedry Mądrości Bożej (Sofijski Sobór), zbudowanej w latach 1045—1050. W jej fasadzie zachodniej, w najważniejszym portalu umieszczono oryginał brązowych romańskich drzwi katedry płockiej. Współcześnie miasto liczy prawie 200 000 mieszkańców.

⁸ Joachim Lelewel, *Drzwi kościelne płockie i gnieźnieńskie z lat 1133, 1155*. I. K. Zupański, Poznań 1857, s. 28—31.

⁹ Andrzej Poppe, *O napisach ruskich na Drzwiach Płockich*, «Notatki Płockie» 1971, nr 5/64, s. 16—19.

¹⁰ Punkt 19 uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Naukowego Płockiego z dnia 23 marca 1977 roku w sprawie programu pracy i rozwoju Towarzystwa w latach 1977—1980. TNP Płock 1977, s. 4 oraz uchwała nr 103/890/73 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie z dnia 6 lutego 1973 r. w sprawie wykorzystania nauki dla postępu społeczno-gospodarczego i kulturalnego województwa warszawskiego w okresach kolejnych planów 5-letnich do roku 1990. Warszawa 1973, dział IV, pkt 2, s. 12.

¹¹ «Echa Płockie i Łomżyńskie», Płock 1901, nr 90 z 9 listopada, s. 2.

¹² Michał Walicki, *Ojara złota*. «Arkady», Warszawa 1939 — styczeń, s. 26—27.

¹³ «Notatki Płockie» 1957, nr 3/4 (styczeń—czerwiec). Konferencja ta odbyła się w sali Spółdzielni Spółzyców „Zgoda” w Płocku w dniach 30 XI—1 XII 1956 r. Zagajając obrady profesor dr Witold Hensel — dyrektor Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN m. in. powiedział (s. 4): „Przypomnieć tu chyba wypada działalność biskupa płockiego Aleksandra w XII wieku, fundatora m. in. słynnych spizowych drzwi płockich, wykonanych w połowie XII wieku”. Natomiast profesor Aleksander Gieysztor — dyrektor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego zabierając głos w dyskusji podniósł, że (s. 30): „[...] Konferencja winna spełnić jeszcze inną rolę. Nawiązanie do dawnej świetności, wspomnienia o przeszłości miasta winny stać się bodźcem, tchnąć nowy zapał i inicjatywę działalności kulturalnej. Należy zdobyć minionych wieków zabezpieczyć, a nawet więcej — przez odtworzenie tego, co w przeszłości zniszczyła wroga ręka, lub niesprzyjające stosunki społeczne — przywrócić pozostałym zabytkom pełny blask.

- Jako przykład takiego postulowanego zabytku można wymienić sprawę romańskich drzwi katedry plockiej [...] Drzwi te [...] trafiły [...] aż do Nowogrodu Wielkiego. Należałoby obecnie wykonać odlew tych drzwi i odlew ten umieścić w katedrze”.
- Zob. także, list Aleksandra Gieysztora do Prezesa TNP w artykule Jakuba Chojnackiego „Jeszcze w sprawie romańskich „Drzwi Płockich”, «Notatki Płockie» 1970, nr 5/59, s. 14.
- ¹⁴ jak w poz. 7, s. 3—4.
- ¹⁵ Uchwała Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego z dnia 28 sierpnia 1970 r.
- ¹⁶ Jakub Chojnacki, *Delegacja do Moskwy i Nowogrodu Wielkiego w sprawie katedralnych „Drzwi Płockich”, «Notatki Płockie» 1971, nr 3/62, s. 3.*
- ¹⁷ zob. «Notatki Płockie» 1971, nr 1/60, s. 11—12.
- ¹⁸ jak w poz. 16, s. 3. Delegację stanowili: mgr Stanisław Brzostowski — wicedyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków w Min. Kultury i Sztuki, mgr inż. arch. Zbigniew Drankowski — dyrektor Pracowni Konserwacji Zabytków — Oddział w Szczecinie i prezes TNP, zastępca przewodniczącego Prezydium MRN w Płocku, autor referatu.
- ¹⁹ Sprawozdanie przewodniczącego delegacji z wyjazdu służbowego do ZSRR mgra Stanisława Brzostowskiego dla Ministra Kultury i Sztuki Lucjana Motyki z dnia 19 maja 1971 r. L. dz. MOZ-Dyr. 28/71.
- ²⁰ Wojciech Chyliński, *Szczecińscy specjaliści w Nowogrodzie Wielkim, «Notatki Płockie» 1971, nr 5/64, s. 17—23.* W skład ekipy wchodził mgr inż. Wojciech Chyliński — kierownik, mgr Henryk Tomoń — rzeźbiarz, Hanna Toczkiwicz — laborantka oraz Wiswaldis Prieditis — chemik.
- ²¹ Z listu Wojciecha Chylińskiego do prezesa TNP, «Notatki Płockie» 1971, nr 4/63, s. 53.
- ²² Jakub Chojnacki, *Kopia „Drzwi Płockich” wystawiona w Muzeum Historycznym miasta stołecznego Warszawy, «Notatki Płockie» 1972, nr 4/68, s. 48—49.*
- ²³ Z listu prof. dra Zygmunta Świechowskiego z dnia 18 kwietnia 1972 r. do TNP.
- ²⁴ Ministerstwo Kultury i Sztuki — Generalny Konserwator Zabytków prof. dr Alfred Majewski. Pismo z dnia 12 marca 1973 r. OZ-I-885-20 (Płock) /13 do Towarzystwa Naukowego Płockiego. W dniu 24 marca 1973 r. przybył on wraz z ministrem Kultury i Sztuki Stanisławem Wróńskim do Płocka dokonując oględzin kopii z tworzyw sztucznych. Zob. także pismo Woj. Konserwatora Zabytków w Warszawie mgra Wacława Kowalczuk-Kochanowskiego z dnia 21 grudnia 1974 r. KL. III. 661/18/74 do TNP.
- ²⁵ Małgorzata Dipont, *Nad rzeką Wotchow — pamiątka starej Rusi, «Życie Warszawy» nr 3 z 3 stycznia 1974 i Sprawa drzwi plockich — Primum non nocere, «Życie Warszawy» nr 195 (P) z 16 sierpnia 1972.* Artykuł ten autorka kończy słowami: „Tu zaczynają się wątpliwości. Wedle pierwotnego projektu kopia dla katedry miała być bowiem odlana z brązu, co potwierdzają publikacje na łamach «Notatek Płockich» (pisma Towarzystwa Naukowego Płockiego). W zamieszczonych na tychże łamach listach do inżyniera Chojnackiego profesorowie Lorentz, Gieysztor i Świechowski, wyrażając uznanie dla inicjatywy Towarzystwa, piszą wyraźnie o odlewie metalowym. Tymczasem nastąpiła zmiana decyzji, kopia została wykonana z tworzyw sztucznych, metoda, którą zaprezentowano jako nowatorską i odznacza-
- jącą się wieloma walorami, do których należy między innymi zachowanie wierności oryginałowi. Nie jest to jednak wierność całkowita, bo odlew stanowi co prawda dokładne odbicie plastyczne Drzwi Płockich, w co trzeba uwierzyć na słowo tym, którzy odwiedzili sobór Sofijski w Nowogrodzie Wielkim, nie spełnia natomiast pozostałych warunków kopii idealnej, od której wymaga się także wykonania tą samą techniką i przy użyciu tego samego materiału co w przypadku oryginału.
- A więc duplikat i to mało doskonały, który ma jednak swoją wartość jako eksponat muzealny, służący popularyzacji cennego zabytku. Stosowna w muzeum, ta kopia Drzwi Płockich będzie jednak fałszywa w katedrze.
- Wątpliwości budzi więc nie metoda, ale przeznaczenie spreparowanej w ten sposób kopii. Jest ona bowiem tylko natrętnie podobną odbitką dzieła, tym dla rzeźby czym fotografia dla obrazu. Może być eksponatem muzealnym, pełnić rolę pomocy naukowej, nie powinna zastępować oryginału. Na ogół wymagamy od duplikatu żeby dawał nam złudzenie obcowania z autentycznym dziełem sztuki. Być może jest to żądanie wygórowane, ale nie jest niemożliwe do zrealizowania, czego najlepszym dowodem słynne kopie, które zyskały rangę równą niemal oryginałom.
- Jedną z głównych zasad konserwatorskich głosi, że prace przy wykonywaniu kopii nie mogą szkodzić dziełu sztuki. Trawestując tę myśl można zadać pytanie, czy ta kopia Drzwi Płockich nie zaszkodzi katedrze.
- ²⁶ Punkt 17 uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia TNP z dnia 28 marca 1973 r. w sprawie Roku Nauki Polskiej. *Sprawozdanie z działalności TNP w roku 1973.* Płock 1974, s. 37.
- ²⁷ Osoby biorące udział w tej konferencji to: mgr Henryk Rybak, mgr Kazimierz Wielec, ks. dr Władysław Lis, ks. mgr Romuald Rudziński, mgr inż. arch. Kazimierz Arciszewski, mgr Tadeusz Zaremba i dr inż. Jakub Chojnacki.
- ²⁸ Prezydent m. Płocka mgr Henryk Rybak pismem z dnia 7 lipca 1978 r. P/71/78 powiadamia prof. dra Wiktora Zina — wiceministra Kultury i Sztuki, Generalnego Konserwatora Zabytków o przyznaniu z funduszu rozwoju Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych kwoty 2 mln złotych na wykonanie kopii w brązie romańskich „Drzwi Płockich”. Pozostała kwota 2,5 mln zł Petrochemia Płocka przekazała w 1980 r.
- ²⁹ Ada i Zdzisław Szubowie, *Pielgrzymka do Ojczyzny, Instytut Wydawniczy „Pax”, 1979, s. 311.* Z pożegnania przemówienia na lotnisku w Balicach przez Przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego.
- ³⁰ Aleksander Gieysztor, *Na szlaku historii — wszyscy jesteśmy dziedzicami przeszłości.* Wywiad, «Trybuna Ludu» nr 192 z 18 sierpnia 1981 r.

P.s.: Autor referatu zwiedziwszy w dniu 29 listopada 1979 roku Muzeum Sztuk Pięknych im. A. S. Puszkina w Moskwie (ul. Wolchotka nr 12), wystąpił do dyrektora Muzeum p. Jeriny Aleksandrownej Antonowej (pismo Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego z dnia 10 grudnia 1979 r. L. dz. 840/79) z inicjatywą zawieszenia tam kopii — z plastiku bądź z gipsu — romańskich katedralnych „Drzwi Płockich” z połowy XII wieku. Kopia ta winna się tam znaleźć obok eksponowanych w Muzeum — od około 50 lat — 2 kopii sławnych romańskich drzwi z XI wieku niemieckich kościołów w Hildesheimie i Augsburgu (RFN).